



Sygn. akt II PK 89/10

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gersdorf

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa M. S.

przeciwko Urzędowi Wojewódzkiemu [...]

o przywrócenie do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 stycznia 2011 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 listopada 2009 r.,

**oddala skargę kasacyjną, nie obciążając powoda kosztami
zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu
kasacyjnym.**

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy wyrokiem z 12 września 2006 r. zasądził od strony pozwanej Urzędu Wojewódzkiego [...] - Zakładu Obsługi Urzędu na rzecz powoda M. S. kwotę 4.373,80 zł z ustawowymi odsetkami od 12 września 2006 r. tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę i oddalił powództwo wzajemne o odszkodowanie. Powód domagał się przywrócenia do pracy w Urzędzie Wojewódzkim - Zakładzie Obsługi Urzędu. Strona pozwana wniosła powództwo wzajemne domagając się zasądzenia od powoda kwoty 2.788,52 zł tytułem odszkodowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód pracował u strony pozwanej od 3 grudnia 1979 r. na różnych stanowiskach, ostatnio jako dozorca. W okresie od 23 października 1980 r. do 10 września 1981 r. odbywał zasadniczą służbę wojskową, w trakcie której uległ wypadkowi. Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego z 8 czerwca 1999 r. powodowi przyznano prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku ze służbą wojskową, poczynając od sierpnia 1997 r. Po zwolnieniu ze służby wojskowej powód powrócił do pracy u strony pozwanej. W dniu 28 stycznia 2004 r. pracodawca wypowiedział powodowi umowę o pracę na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (Dz.U. Nr 90, poz. 844 ze zm.) ze względu na likwidację stanowiska pracy. W odwołaniu od tego wypowiedzenia powód powołał się na posiadanie uprawnień rencisty wojskowego. W związku z tym pracodawca - za zgodą powoda - cofnął swoje oświadczenie. W dniu 18 sierpnia 2005 r. pozwany pracodawca ponownie wypowiedział powodowi umowę o pracę, powołując się na art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników. Wypowiedzenie uzasadnił koniecznością likwidacji stanowiska pracy powoda, spowodowaną przekazaniem dozoru i sprzątnięcia firmie zewnętrznej. Oprócz powoda zwolnienia z tej przyczyny dotknęły także innych pracowników, miały one jednak charakter indywidualny a nie zbiorowy. W doręczonym powodowi świadectwie pracy jako podstawę wypowiedzenia pracodawca wskazał art. 10

ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników. Powód pobiera świadczenie rentowe w wysokości ponad 1.000 zł, ma na utrzymaniu dwoje małoletnich dzieci, jego żona otrzymuje wynagrodzenie za pracę w kwocie 2.800 zł.

Sąd pierwszej instancji uznał, że roszczenie powoda „co do zasady” zasługuje na uwzględnienie, ponieważ pracodawca wypowiedzawszy umowę o pracę „naruszył przepisy formalnoprawne o charakterze bezwzględnie obowiązującym”, gdyż błędnie powołał się na art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników, podczas gdy podstawą prawną tego oświadczenia był w rzeczywistości art. 10 tej ustawy. Ponadto pracodawca naruszył art. 18 ust. 3 pkt 2 w związku z art. 41 ustawy z 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 9, poz. 87 ze zm.), ponieważ nie uzyskał zgody starosty na rozwiązanie z powodem umowy o pracę. Sąd stwierdził, że strona pozwana wiedziała o statusie powoda jako rencisty wojskowego, dlatego nie może skutecznie podnosić, że o tym fakcie nie wiedziała i dochodzić odszkodowania z tytułu odprowadzania składek na PFRON. Z tej przyczyny powództwo wzajemne zostało oddalone.

Sąd Rejonowy uznał jednak roszczenie powoda o przywrócenie do pracy za niemożliwe do uwzględnienia z uwagi na to, że stanowisko powoda uległo likwidacji, a zatem niemożliwe było przywrócenie powoda do pracy na dotychczasowym stanowisku pracy. Brak było również możliwości przywrócenia powoda do pracy na innym stanowisku, nawet w niepełnym wymiarze czasu pracy, ponieważ ponowne zatrudnienie powoda wiązałoby się z koniecznością zwolnienia innego pracownika, który - w przeciwieństwie do powoda - nie ma innych źródeł utrzymania (tymczasem powód pobiera rentę). Powód - wbrew swemu przekonaniu - nie posiada kwalifikacji wymaganych do pracy w archiwum. Dlatego zamiast przywrócenia powoda do pracy Sąd pierwszej instancji zasądził na rzecz powoda odszkodowanie w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia. Powód w wyniku zwolnienia z pracy nie pozostał bez środków do życia, pobiera bowiem świadczenie rentowe.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zarzucając nieuwzględnienie

przez Sąd Rejonowy treści art. 45 § 3 k.p. Powód nadal domagał się przywrócenia do pracy, nie zgodził się z poglądem, że u strony pozwanej nie ma dla niego miejsca pracy. Podkreślił, że przepisy ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych nie przewidują alternatywy w postaci zasądzenia świadczenia albo przywrócenia do pracy.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 29 marca 2007 r. w punkcie I sprostował zaskarżony wyrok w zakresie daty jego ogłoszenia, w punkcie II oddalił apelację powoda, w punkcie III nie obciążył powoda kosztami procesu za instancję odwoławczą. Sąd Okręgowy zgodził się ze stwierdzeniem Sądu Rejonowego, że podstawą prawną wypowiedzenia powodowi umowy o pracę był art. 10 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników. Sąd drugiej instancji przyjął, że powód był pracownikiem, którego stosunek pracy podlegał szczególnej ochronie przed wypowiedzeniem, stosownie do art. 41 w związku z art. 18 ust. 3 pkt 2 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin. Akceptując stanowisko Sądu Rejonowego co do oceny prawnej roszczeń powoda, Sąd Okręgowy wskazał, że powód jako inwalida wojskowy należał do grupy pracowników, których stosunek pracy podlega z mocy odrębnych przepisów szczególnej ochronie przed wypowiedzeniem i wobec których jest dopuszczalne wypowiedzenie stosunku pracy w ramach grupowego zwolnienia (a więc osób niewymienionych w art. 5 ust. 5 ustawy). W odniesieniu do takich pracowników ochrona przed wypowiedzeniem ulega osłabieniu. Osłabienie to polega na dopuszczalności dokonania wypowiedzenia stosunku pracy, jeśli zakładowa organizacja związkowa nie zgłosi sprzeciwu (art. 10 ust. 2 ustawy). W pozwanym Urzędzie od 2001 r. działa jeden związek zawodowy (NSZZ „Solidarność”), którego powód był członkiem do maja 2003 r., przy czym pracodawca nie zwracał się indywidualnie w sprawie powoda do organizacji związkowej. Zdaniem Sądu Okręgowego pracodawca nie zastosował się do wymagań przewidzianych w art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 13 marca 2003 r., naruszając ten przepis, co dało podstawę do zastosowania art. 45 § 2 k.p., czyli dokonania przez Sąd wyboru między przywróceniem do pracy a odszkodowaniem. Skoro stanowisko pracy powoda zostało rzeczywiście zlikwidowane, to stworzenie

dla niego ponownie stanowiska dozorca bądź przesunięcie go na inne stanowisko, z czym wiązałyby się konieczność wyboru innego pracownika do zwolnienia, byłoby krokiem wstrzymującym reformy w zakresie gospodarowania finansami publicznymi. Zdaniem Sądu Okręgowego regulacja zawarta w art. 10 ustawy z dnia 13 marca 2003 r. ma pierwszeństwo przed unormowaniem art. 45 § 3 k.p. według zasady, że przepis szczególny ma pierwszeństwo w stosowaniu przed przepisem ogólnym, a ponieważ art. 10 ustawy nie określa konsekwencji jego naruszenia, to w sprawie należało zastosować art. 45 § 2 k.p.

Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę kasacyjną powoda od tego wyroku, wyrokiem z dnia 11 marca 2008 r. w sprawie II PK 195/07 uchylił orzeczenie Sądu drugiej instancji i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, wskazując, między innymi, że błędnie Sąd Okręgowy przyjął, iż osłabienie ochrony wynikającej z przepisów szczególnych dla potrzeb zastosowania art. 10 ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (czyli umożliwienia pracodawcy dokonania wypowiedzenia umowy o pracę z przyczyn niedotyczących pracownika) pozwala jednocześnie na zastosowanie do pracownika szczególnie chronionego art. 45 § 2 k.p. Sens normatywny art. 10 ustawy jest taki, że pracodawca może wypowiedzieć stosunek pracy pracownikowi podlegającemu z mocy odrębnych przepisów szczególnej ochronie przed wypowiedzeniem, w razie konieczności rozwiązania stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników. Musi się jednak liczyć z tym, że w razie naruszenia zasad (procedury) przewidzianych w art. 10 ustawy w stosunku do pracowników szczególnie chronionych sankcją za to naruszenie będzie brak możliwości zastosowania przez sąd pracy art. 45 § 2 k.p., czyli brak możliwości nieuwzględnienia żądania pracownika uznania wypowiedzenia za bezskuteczne lub przywrócenia do pracy, nawet w przypadku ustalenia, że uwzględnienie takiego żądania jest niemożliwe lub niecelowe. Wynika to jednoznacznie z art. 45 § 3 k.p. W stosunku do pracowników szczególnie chronionych możliwe jest jedynie zastosowanie art. 477¹ k.p.c. w związku z art. 8 k.p. W orzecznictwie przyjmuje się bowiem, że jeżeli pracownik dokonał wyboru jednego z przysługujących mu alternatywnie roszczeń, a zgłoszone przez niego roszczenie okaże się

nieuzasadnione - choćby ze względu na nadużycie prawa podmiotowego (czyli sprzeczność żądania ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa podmiotowego lub zasadami współżycia społecznego), sąd może z urzędu uwzględnić inne roszczenie alternatywne. Dotychczas ten aspekt roszczeń powoda nie był jednak przedmiotem ustaleń, rozważań i ocen Sądów orzekających w sprawie.

Sąd Okręgowy po ponownym rozpoznaniu sprawy uchylił wyrok Sądu Rejonowego w W. z 12 września 2006 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Wyrokiem z dnia 20 maja 2009 r. Sąd Rejonowy w W. zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.373, 80 zł tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę z ustawowymi odsetkami od 20 maja 2009 r., oddalając powództwo w pozostałej części. Sąd pierwszej instancji, powołując się na art. 477¹ k.p.c. w związku z art. 8 k.p., przyjął, że choć wypowiedzenie umowy o pracę powodowi naruszało obowiązujące przepisy, to przywrócenie go do pracy na stanowisko dozorczy w istniejącej sytuacji ekonomicznej i organizacyjnej pracodawcy byłoby sprzeczne ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa, bo „nakazywałoby utworzenie stanowiska pracy, które zostało zlikwidowane z uwagi na zlecenie wykonywania czynności dozoru i sprzątnięcia jednostce zewnętrznej”, czyli stanowiska zbędnego dla pracodawcy. Według Sądu Rejonowego, każdy pracodawca, a zwłaszcza będący jednostką budżetu państwa, powinien kształtować racjonalną politykę zatrudnienia, która odpowiada nie tylko aktualnym potrzebom kadrowym, ale i możliwościom finansowym pracodawcy. „Skoro wydatki na pozwaną w roku 2009 uległy zmniejszeniu o 700.000 zł, a nadto w dalszym ciągu ogranicza ona zatrudnienie, taki nakaz sądu akceptowałby nadużycie prawa, jakie miałyby miejsce ze strony powoda, tym bardziej że wnosił on jednocześnie o zasądzenie wynagrodzenia za cały czas pozostawania bez pracy w kwocie 53.943, 31 zł z odsetkami od dnia wydania orzeczenia”. W ocenie Sądu pierwszej instancji, roszczenie powoda jest również niezgodne z zasadami współżycia społecznego, „gdyż pozostaje w sprzeczności z zasadami moralnymi i zwyczajowymi. Zasądzenie przywrócenia do pracy i tak wysokiego wynagrodzenia, którego dochodzenie jest dopuszczalne przez prawo, byłoby sprzeczne z tą klauzulą

generalną – zasadą współżycia społecznego, niezgodne z przyjętymi normami moralnymi i zwyczajowymi, sankcjonowałoby uprzywilejowanie powoda, a takie działanie nie może być uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony”.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 30 listopada 2009 r. oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Rejonowego, akceptując ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego.

Od wyroku Sądu drugiej instancji powód wywiódł skargę kasacyjną, którą oparł na naruszeniu art. 477¹ k.p.c. w związku z art. 8 k.p. przez błędną jego wykładnię polegającą na uznaniu, że zgłoszone roszczenie jest nieuzasadnione, co ma wynikać z upływu czasu (niezależnego od powoda), likwidacji jego stanowiska pracy oraz posiadania przez powoda środków do życia w postaci renty inwalidy wojskowego, co czyni jego żądanie przywrócenia do pracy sprzecznym ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem prawa, natomiast roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, a w konsekwencji bezzasadne uwzględnienie roszczenia alternatywnego w miejsce zgłoszonego przez powoda, a także na naruszeniu prawa procesowego, tj. art. 384 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. przez prowadzenie postępowania dowodowego po uchyleniu wyroku przez Sąd Najwyższy w kierunku okoliczności pogarszających sytuację prawną powoda, a w konsekwencji poczynienie w wyniku ponownego rozpoznania sprawy ustaleń faktycznych niekorzystnych dla powoda.

Wskazując na takie zarzuty, skarżący wniósł o o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną podniesiono, że zgodnie z ustawą z dnia 27 sierpnia 2009 r. - Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych (Dz.U. Nr 157, poz. 1241 ze zm.), z dniem 31 grudnia 2010 r. zakończeniu ulega likwidacja, między innymi, gospodarstw pomocniczych państwowych jednostek budżetowych. Na mocy zarządzenia Wojewody Nr 14 z dnia 11 stycznia 2010 r. Zakład Obsługi Urzędu Wojewódzkiego został zlikwidowany z dniem 31 marca 2010 r. Ustawa – Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych nie przewidziała pełnego następstwa prawnego zlikwidowanych gospodarstw

pomocniczych. Kwestie pracownicze zostały rozstrzygnięte w art. 100 tej ustawy, który stanowi, że stosunki pracy z pracownikami likwidowanych podmiotów wygasają z dniem zakończenia likwidacji, najpóźniej z dniem 31 grudnia 2010 r. Ustawodawca nie przewidział zatem w tym przypadku przejścia zakładu pracy likwidowanych jednostek organizacyjnych na właściwe jednostki budżetowe. W związku z likwidacją pracodawcy powoda w odpowiedzi na skargę wniesiono o umorzenie postępowania, ewentualnie o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania, bądź jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania kasacyjnego.

Po ustaleniu, że składniki majątkowe, należności i zobowiązania zlikwidowanego Zakładu Obsługi przejął Urząd Wojewódzki Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 6 grudnia 2010 r. podjął zawieszono uprzednio postępowanie z udziałem tego podmiotu po stronie pozwanej i zważył, co następuje:

Nie ma żadnych przesłanek do przyjęcia, że po uchyleniu wyroku zapadłego uprzednio w tej sprawie przez Sąd Najwyższy prowadzone było postępowanie w kierunku okoliczności pogarszających sytuację prawną powoda. Jak już bowiem wskazano, Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 marca 2008 r. podniósł, że zastosowanie art. 45 § 2 k.p. w stosunku do powoda podlegającego szczególnej ochronie stosunku pracy było niedopuszczalne z uwagi na wyraźny zakaz wynikający z art. 45 § 3 k.p. Zwrócił jednakże uwagę na to, że w stosunku do pracowników szczególnie chronionych możliwe jest zastosowanie art. 477¹ k.p.c. w związku z art. 8 k.p., co oznacza, że jeżeli pracownik dokonał wyboru jednego z przysługujących mu alternatywnie roszczeń, a zgłoszone przez niego roszczenie okaże się nieuzasadnione - choćby ze względu na nadużycie prawa podmiotowego (czyli sprzeczność żądania ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa podmiotowego lub zasadami współżycia społecznego), sąd może z urzędu uwzględnić inne roszczenie alternatywne, a że dotychczas ten aspekt roszczeń powoda nie był przedmiotem ustaleń, rozważań i ocen Sądów orzekających w sprawie, Sąd Najwyższy nie zajmował w tym zakresie żadnego stanowiska. Rozważając możliwość zastosowania w sprawie art. 477¹ k.p.c. w związku z art. 8 k.p., Sąd drugiej instancji nie zmierzał do oddalenia powództwa, a jedynie do

zasądzenia na rzecz powoda odszkodowania w miejsce żądanego przywrócenia do pracy, co nie może być uznane za pogorszenie jego sytuacji prawnej, skoro takie odszkodowanie było mu przyznane poprzednim wyrokiem uchylonym przez Sąd Najwyższy. Zarzut naruszenia art. 384 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. jest więc nieuzasadniony.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia art. 477¹ k.p.c. w związku z art. 8 k.p., wskazać należy, że klauzula generalna, zawarta w art. 8 k.p., zwana niekiedy „klauzulą nadużycia prawa”, ma swoje historyczne ugruntowanie, a jej odpowiedniki można znaleźć w systemach prawnych wielu państw. Klauzule generalne nie są typowym przykładem stosowanych przez ustawodawcę zwrotów niedookreślonych, ponieważ odsyłają do systemu norm pozaprawnych, między innymi moralnych, o nieostrych - z natury rzeczy - zakresach znaczeniowych. Klauzula generalna (klauzula nadużycia prawa) „współistnieje” z całym systemem prawa cywilnego i - zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego - musi być brana pod uwagę przez sądy przy rozstrzyganiu każdej sprawy. Na podstawie tego przepisu każde działanie albo zaniechanie może być uznane za nadużycie prawa, jeśli występuje jedna z dwóch przesłanek: obiektywna sprzeczność ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa lub obiektywna sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Z samej istoty rzeczy - ze względu na przedmiot, którym jest nadużycie prawa podmiotowego - zaskarżona norma ma charakter ogólny w znacząco wyższym stopniu od innych instytucji prawnych, czym otwiera pole dla wykładni sądowej. Treść klauzuli generalnej zawarta w art. 8 k.p. ujęta jest przedmiotowo, a nie podmiotowo. Nie kształtuje ona praw podmiotowych, nie zmienia i nie modyfikuje praw, jakie wynikają z innych przepisów prawa. Przepis ten upoważnia sąd do oceny, w jakim zakresie, w konkretnym stanie faktycznym, działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie jego prawa i nie korzysta z ochrony prawnej. Stosowanie art. 8 k.p. (podobnie jak art. 5 k.c.) pozostaje zatem w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2003 r., I PK 558/02, OSNP 2004 nr 16, poz. 283). W oderwaniu od tych konkretnych okoliczności nie można formułować ogólnych dyrektyw co do stosowania tego przepisu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 listopada 1967 r., I PR 415/67,

OSPika 1968 nr 10, poz. 210, z glosą Z. Ziemińskiego oraz uchwałę z 17 stycznia 1974 r., III PZP 34/73, OSNCP 1975 nr 1, poz. 4; PiP 1978 nr 7, s. 161 z glosami S. Sołtysińskiego i Z. Ziemińskiego). Ocena, czy w konkretnym przypadku ma zastosowanie norma art. 8 k.p., mieści się w granicach swobodnego uznania sędziowskiego. Sfera ta w ramach postępowania kasacyjnego może podlegać kontroli tylko w przypadku szczególnie rażącego i oczywistego naruszenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971 nr 3, poz. 53; PiP 1972 nr 10, s. 170, z glosą K. Piaseckiego; z 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSNC 2000 nr 3, poz. 58; OSP 2000 nr 4, poz. 66, z glosą A. Szpunara; z 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00, LexPolonica nr 376352 oraz z 30 października 2003 r., IV CK 151/02, LexPolonica nr 1630441).

Kryterium oceny żądania skarżącego jest w okolicznościach sprawy przede wszystkim druga z klauzul generalnych przewidzianych w art. 8 k.p., tj. klauzula społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa. Możliwość domagania się przywrócenia do pracy „na poprzednich warunkach” już przez nazwę roszczenia wskazuje na jego społeczno-gospodarczy cel odzyskania „dotychczasowego” miejsca pracy, z uwzględnieniem nie tylko przypisanych do niego uprawnień, ale również pracowniczych obowiązków. Sprzeczna ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa przywrócenia do pracy jest więc próba uczynienia z tego prawa użytku w sytuacji, gdy zainteresowany nie może wykonywać dotychczasowej pracy, albowiem bez żadnych wątpliwości, według stanu faktycznego istniejącego w chwili orzekania przez Sąd Okręgowy, stanowisko, które zajmował, było już zlikwidowane, pozwana nie miała możliwości zatrudnienia go na żadnym innym stanowisku, bowiem stale redukowałą zatrudnienie w związku ze zbliżającym się terminem likwidacji zakładu i z tych samych przyczyn nie mogła utworzyć dla powoda nowego stanowiska pracy, uwzględniając także zablokowanie środków finansowych na realizację zadań Urzędu Wojewódzkiego. Powód zaś, pomimo istnienia takiej możliwości, nie zgłosił chęci zatrudnienia w jednostce przejmującej zadania pozwanej w zakresie dozoru i sprzątnięcia. Nie bez znaczenia jest także to, że w momencie orzekania przez Sąd drugiej instancji opublikowana już była ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. - Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych (Dz.U. Nr 157, poz. 1241), zgodnie z którą likwidacja

pracodawcy powoda musiała być zakończona najpóźniej z dniem 31 grudnia 2010 r. (art. 87 ust. 1 ustawy) i najpóźniej z tą datą stosunek pracy z powodem wygasłby z mocy ustawy (art. 100 ust. 1 ustawy). Biorąc pod uwagę te okoliczności, uznać należy, że powodowi, popierającemu roszczenie o przywrócenie do pracy, w istocie chodziło nie o zagwarantowanie sobie możliwości świadczenia pracy przez czas nieokreślony na tych samych warunkach, bo nie było to wykonalne, a o uzyskanie wynagrodzenia za cały czas pozostawania bez pracy. W takiej sytuacji, gdy pracownikowi w gruncie rzeczy nie chodzi o przywrócenie do pracy, a o zasądzenie wynagrodzenia, żądanie reaktywacji stosunku pracy stoi w sprzeczności ze społeczno-gospodarczym celem odzyskania „dotychczasowego” miejsca pracy, bo uwzględnia tylko przypisane do niego uprawnienia, pomijając całkowicie pracownicze obowiązki świadczenia pracy na rzecz pracodawcy.

Niezależnie od tego, wskazać należy, że aktualnie dochodzenie przez powoda przywrócenia do pracy jawi się jako bezprzedmiotowe, skoro roszczenie takie byłoby niemożliwe do uwzględnienia, biorąc pod uwagę to, że jego pracodawca został zlikwidowany z dniem 31 marca 2010 r., a w takiej sytuacji również pracownikowi podlegającemu szczególnej ochronie przed rozwiązaniem stosunku pracy przysługuje wyłącznie odszkodowanie za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę (art. 45 § 3 k.p.). Na marginesie warto dodać, że likwidacja pracodawcy uniemożliwia również uzyskanie wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy nawet w przypadku przywrócenia do pracy wyrokiem sądu, bo takie wynagrodzenie przysługuje tylko pracownikowi, który podjął pracę w wyniku przywrócenia do pracy (art. 47 k.p.), którego to warunku wobec braku pracodawcy powód nie mógłby spełnić.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. i art. 398²¹ w związku z art. 102 k.p.c. orzekł jak w sentencji.